

Błąd – pozwól dziecku się z nim zaprzyjaźnić.

„Nie ma żadnej tajemnicy sukcesu. Zawsze jest to efekt przygotowania, ciężkiej pracy i uczenia się z porażek”.

Colin Powell

Bezpieczeństwo i zdrowie dziecka, jego prawidłowy rozwój społeczno-emocjonalny to jedne z podstawowych zadań, przed którym stoją dorośli, a przede wszystkim rodzice. W zależności od panującego światopoglądu dzieci przedstawiano w różnym świetle, a w parze z tymi różnorodnymi obrazami, szły różne koncepcje na wychowanie dzieci i realizację wspomnianych podstawowych zadań. Był więc etap surowego wychowania i poglądu, że dziecku trzeba organizować czas, karmić i kłaść je o określonych porach. W latach sześćdziesiątych pojawił się liberalny styl wychowania zarówno w domu, jak i w szkole. Aktualnie zaś żyjemy w czasach, w których nie ma dominacji jednej idei. To sprawia, że mamy ogromny wachlarz możliwości, z których możemy skorzystać. Z drugiej strony ta różnorodność, w której możemy wybierać rodzi zagubienie. Rodzice otrzymują wiele informacji na temat tego jak wychować dziecko, przy tym informacje te niekiedy są ze sobą sprzeczne. Każdy rodzic

chce, żeby jego dziecko osiągnęło sukces, ale jednocześnie na drodze do tego sukcesu dostrzega wiele niebezpieczeństw. Ta rosnąca niepewność co do słuszności podejmowanych wyborów wychowawczych



Obraz 1. Źródło: <https://demotywatory.pl/3366789/Pozwolmy-dzieciom-popelniac-bledy>

i wizja czyhających na drodze do dorosłości niebezpieczeństw sprawia, że dziś coraz częściej mamy do czynienia w wychowaniu z nadopiekuńczością. Rodzice często zapominają o tym, o czym mówi cytowana przez Tomasza Grzyb amerykańska psycholożka Wendy Mogel: „*Naszym zadaniem jako rodziców jest przygotowanie dziecka do drogi, a nie drogi na spotkanie z naszymi dziećmi*”¹. To drugie zadanie jest nierealne. Mimo to dziś wielu rodziców podejmuje ogromne wysiłki, aby sprostać temu błędnemu założeniu.

¹ T. Grzyb, M. Grzyb, „*Jak porażka staje się matką sukcesu*” [W:] „Psychologia. Newsweek” numer 3/2018, str. 39.

Jednym z efektów takiego podejścia jest brak samodzielności młodych dorosłych².

Chronienie dzieci przed niepowodzeniami i codziennymi trudami skutkuje brakiem odporności i przygotowania do radzenia sobie z wyzwaniami i trudnymi momentami w życiu. Dr Magdalena Śniegulska zajmująca się psychologią rozwojową dzieci i młodzieży, podkreśla istotność rozwijania u dzieci zdolności do zarządzania sobą, czyli decydowania, dokonywania wyborów na miarę swoich możliwości i przyjmowania idących za nimi konsekwencji. Ta jedna z kluczowych kompetencji nieodłącznie wiąże się jednak z tym, że dziecko będzie popełniać błędy i nie rozwinie się jeśli rodzic będzie je trzymał pod kloszem. Dlatego też: „*Warto pozbyć się lęku i pozwolić popełniać dzieciom błędy. Jeśli za młodu nie zdobędą życiowych doświadczeń, nigdy nie nauczą się samodzielnie stawiać czoła trudnościom, oceniać ryzyko i unikać kłopotów*”³. Pozwolenie dzieciom na samodzielne mierzenie się z trudnościami to jeden z istotnych budulców pozytywnej samooceny, poczucia sprawstwa. Bo to nie porażki, jak pisze przywoływany już Tomasz Grzyb, ale strach przed nimi w naj-

większym stopniu obniżają wiarę we własne możliwości. Strach przed błędem, porażką to także jedna z silniejszych blokad na drodze do rozwoju kreatywności. Jeśli dziecko boi się, że może popełnić błąd, że jego działanie może zakończyć się niepowodzeniem to zamyka się w granicach tego, co znane. Zaś niezbywalną cechą twórczości jest otwartość na nową wiedzę i doświadczenia. Umiejętność radzenia sobie z trudnościami to także lepsza zdolność do samoregulacji, łatwiejsze panowanie nad emocjami. Jeśli jeszcze ktoś ma wątpliwości, że postrzegana przez nas negatywnie porażka ma też wydźwięk pozytywny to może przyjrzeć się mózgowi, który rejestruje nasze upadki. Bo choć brzmi to paradoksalnie, to porażki wspierają rozwój naszych mózgów. Dowodzą tego badania psychologa Jason Moser, który badał jak zachowuje się mózg człowieka w chwil, gdy popełnia błąd. Okazuje się, że w takiej sytuacji synapsy wytrąconego z obranej drogi mózgu zaczynają intensywniej przekazywać informacje między sobą. A to intensywności i częstość przekazywania sygnałów między komórkami nerwowymi jest podstawą uczenia się i zapamiętywania⁴.

² Por. M. Piatkowska, „Dorosłe dzieci na garnuszku rodziców” [W:] „Wyborcza.pl”, https://wyborcza.pl/1,135424,16160117,Dorosle_dzieci_na_garnuszku_rodzicow.html, strona dostępna 06.04.2020r.

³ M. Śniegulska, „Dostatecznie blisko i wystarczająco daleko” [W:] „Psychologia. Newsweek” numer 3/2018, str. 45.

⁴ J. Łojewski, „Dlaczego powinniśmy pozwolić dzieciom na porażki?” <https://innpoland.pl/blogi/jareklojewski/154667.pozwolmy-dzieciom-ponosic-porazki>, strona dostępna 05.04.2020r.

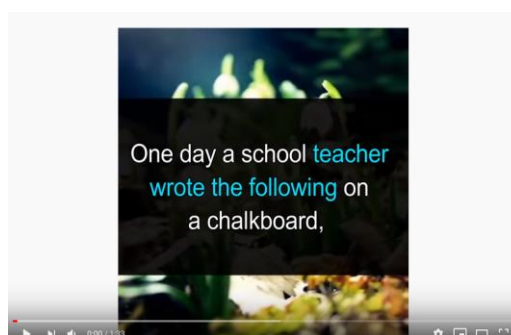


Obraz 2. Źródło: <https://pl-pl.facebook.com/poradniaalter/photos/a.1973226196040723/3086140078082657/?type=3&theater>

Jak zatem pomóc dziecku poradzić sobie z porażką? Zdaniem współautora tekstu „Jak porażka staje się matką sukcesu?” trzeba podejść do niej zadaniowo, uwzględniając aspekt emocjonalny. Należy dzieciom pokazać, uświadomić że niepowodzenie rodzi emocje. Porażki dotyczą każdego nie tylko dzieci i musimy mieć czas aby przeżyć związane z nimi emocje. Nie możemy jednak i nie możemy pozwolić dzieciom zostać tylko na tym poziomie emocjonalnym. Po łzach musi przyjść czas na racjonalną analizę. Na rozbicie porażki na kawałki i znalezienie jej przyczyn, zarówno tych leżących po stronie dziecka, jak i tych zewnętrznych, a następnie szukanie rozwiązań, które zapobiegą w przyszłości niepowodzeniu w analizowanym działaniu. Jak jest prosta rada? Cytując za przywoływanym już Tomaszem Grzybem: „Jeśli jesteś rodzicem, a Twoje dziec-

ko zapomniało pracy domowej, kapci na WF albo drugiego śniadania, najbardziej pomożesz mu, obracając się na pięcie i wracając do domu. Ono musi nauczyć się odpowiedzialności za to co robi, a nie uda mu się, jeśli będziesz o wszystkim za niego pamiętać i naprawiał jego błędy”⁵.

Marzena Piekarczyk



OBEJRZYJ:

<https://www.youtube.com/watch?v=UPPHCeOu8WY>

Bibliografia:

1. Grzyb T., Grzyb M., „*Jak porażka staje się matką sukcesu*” [W:] „Psychologia. Newsweek” numer 3/2018, str. 39.
2. Łojewski J., „*Dlaczego powinniśmy pozwolić dzieciom na porażki?*”, <https://innpoland.pl/blogi/jareklojewski/154667,pozwoimy-dzieciom-ponosic-porazki>, strona dostępna 05.04.2020r.

⁵ T. Grzyb, M. Grzyb, „*Jak porażka staje się matką sukcesu*” [W:] „Psychologia. Newsweek” numer 3/2018, str. 40.

3. Śniegulska M., „*Dostatecznie blisko i wystarczająco daleko*” [W:] „Psychologia. Newsweek” numer 3/2018, str. 45.
4. Piątkowska M., „*Dorośle dzieci na garnuszku rodziców*” [W:] „Wyborcza.pl”,
https://wyborcza.pl/1,135424,16160117,Dorosle_dzieci_na_garnuszku_rodzicow.htm, strona dostępna 06.04.2020r.